

Nieoficjalne dane o frekwencji wyborczej w województwie

Białostok miasto	— 93,8 proc.
Białostok powiat	— 97,3 „
Hajnówka	— 95,9 „
Siemiatycze	— 92,6 „
Mońki	— 89,1 „
Grajewo	— 93,6 „
Augustów	— 84,0 „
Dąbrowa	— 89,5 „
Elk	— 92,7 „
Bielsk-Podlaski	— 93,0 „
Lomża	— 82,1 „
Zambrów	— 91,8 „
Kolno	— 92,7 „
Wys.-Maz.	— 92,0 „
Lapy	— 88,0 „
Olecko	— 92,3 „
Goldap	— 92,8 „
Suwałki	— 81,4 „
Sejny	— 82,3 „
Sokółka	— 91,2 „
OGÓLEM WOJ.	— 91,1 „

Należy zaznaczyć, że są to jedynie dane orientacyjne, nieoficjalne. Dotyczą one obwodów terytorialnych, bez okręgów przemysłowych. Po ostatecznych obliczeniach cyfry te mogą ulec zmianie.



Do wielu obwodów wyborczych na wsi chłopcy przybywali tłumnie saniami np. z Denisek aż na 20 saniach. NA ZDJĘCIU: przed lokalem wyborczym w Pawlacz. Fot. J. Lasocki

Na temat spotkania na najwyższym szczeblu

List Bułganina do Eisenhowera

Premier Związku Radzieckiego N. A. Bułganin przesłał nowy list do prezydenta USA Eisenhowera, będący odpowiedzią na list prezydenta Stanów Zjednoczonych z 12 stycznia br.

W liście swym premier radziecki porusza problemy związane ze zwołaniem konferencji na najwyższym szczeblu, a m. in. sprawę porządku dziennego. Pisząc o wysuniętej przez Eisenhowera kwestii wykorzystania przestrzeni międzyplanetarnej wyłącznie do celów pokojowych, Bułganin zgadza się na omówienie sprawy rakiet międzykontynentalnych pod warunkiem, że mocarstwa zachodnie zgodzą się na porozumienie w sprawie zapanowania broni termojądrowej, zaprzestania doświadczeń z tą bronią i likwidacji baz wojennych na terytoriach obcych państw.

Premier Bułganin wyraża wątpliwość, czy proponowane przez Eisenhowera rozmowy ministrów spraw zagranicznych nie utrudniłyby spotkania na najwyższym szczeblu, zamiast je ułatwić. Zdaniem Bułganina, jeśli zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, to sprawy proceduralne można byłoby rozwiązać na zwykłej drodze dyplomatycznej.

Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

MOSKWA (PAP) 3. 2. Korespondent PAP donosi z Moskwy: W dniu 3 bm. kierownik Departamentu Prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Iljczow zorganizował konferencję prasową, podczas której udzielił odpowiedzi na szereg pytań postawionych przez dziennikarzy. Na pytanie, czy obok zagadnień proceduralnych, związanych ze zwołaniem konferencji na najwyższym szczeblu, również i sprawa ilości uczestników tej konferencji może być rozpatrzona w zwykłym trybie dyplomatycznym, Iljczow odpowiedział, że jeśli traktować się będzie tę sprawę jako zagadnienie typu proceduralnego, wówczas może ono być rozpatrywane w zwykłym trybie dyplomatycznym. (Wypowiedzi polityków włoskich o rokowańach Wschód — Zachód — na str. 2).

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 29 (1990) 4. II. 1958 r. Cena 40 gr

Po wyborach na Białostocczyźnie KOMISJE WYBORCZE obliczają głosy

Praca poszczególnych komisji wyborczych nie zakończyła się wraz z zakończeniem głosowania. Można by raczej powiedzieć, że dopiero się rozpoczęła. Obecnie bowiem trwa intensywna i wcale niełatwa praca nad obliczeniem wyników wyborów w poszczególnych obwodach i okręgach wyborczych. Trzeba przecież obliczyć nie tylko frekwencję głosujących, ważne i nieważne kartki głosowania, lecz również właściwe wyniki wyborów, dotyczące ni mniej ni więcej tylko 15.344 kandydatów do rad.

Wymaga to podsumowania tysięcy cyfr, z których — po ich skrupulatnym sprawdzeniu — można będzie dopiero sporządzić oficjalne komunikaty o wynikach wyborów.

Cała ta wyteżona praca jest jeszcze obecnie w toku. Na brak pracy po wyborach nie uskarżają się również powiatowe komitety Frontu Jedności Narodu. Głównym ich zajęciem obecnie jest posegregowanie i podsumowanie wszystkich postulatów, uwag i wniosków, wysuwanych przez ludność Białostocczyzny podczas zebrań i spotkań przedwyborczych. Niezależnie od tego powiatowe komitety FJN zajmują się już przygotowaniem pierwszych sesji nowowybranych rad narodowych.

Te postulaty wyborców pod adresem nowych rad, których realizacja będzie się musiała zająć Wojewódzka Rada Narodowa — stopniowo otrzymuje już Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Białymstoku. Przesłały je do dnia wczorajszego powiatowe komitety Frontu Jedności Narodu z powiatów: dąbrowskiego, elkckiego, bielskiego, sokólskiego, wysokomazowieckiego i zambrówskiego.

Jak się dowiadujemy, ustalono już termin pierwszej sesji nowej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Odbędzie się ona prawdopodobnie w dniu 7 lutego br., to jest w najbliższy piątek. Rozpoczęcie obrad sesji przewiduje się na godz. 13.

Według tych samych informacji — pierwsze sesje powiatowych rad narodowych w naszym województwie odbędą się w dniu 10 lutego br.

O dokładnych terminach sesji poinformujemy jeszcze naszych Czytelników. Należy się bowiem spodziewać, że pierwsze (i nie tylko pierwsze) sesje nowych rad odbywać się będą przy szerokim udziale wyborców — jako współorganizatorzy swojego terenu. (hk)

Współpraca PAN z Niemiecką Akademią Nauk

WARSZAWA (PAP) 3. 2. W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie podpisane zostało porozumienie o współpracy między Polską Akademią Nauk a Niemiecką Akademią Nauk w Berlinie. Porozumienie ze strony polskiej

Tajne rozmowy angielsko-amerykańskie?

LONDYN (PAP) 3. 2. Przemawiając w niedzielę w Bradford na wiecu zorganizowanym przez Partię Komunistyczną, sekretarz Generalny Komunistycznej Partii W. Brytanii Gollan oświadczył, że w Waszyngtonie toczą się obecnie tajne rozmowy w sprawie zawarcia porozumienia o rozlokowaniu amerykańskich baz wojskowych na terytorium angielskim.

Władysław Gomułka głosował w Zakopanem



Zakopane. I Sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka opuszcza lokal wyborczy... CAF — telefoto — Werner

Frekwencja wyborcza w kraju

Do godz. 2.30 w nocy z niedzieli na poniedziałek Polska Agencja Prasowa otrzymała z wojewódzkich komisji wyborczych następujące nieoficjalne prowizoryczne dane o frekwencji do godz. 22, tzn. do zamknięcia lokali wyborczych.

woj. bydgoskie	— ok. 90 proc.
woj. gdańskie	— ok. 93 proc.
woj. katowickie	— ok. 92 proc.
woj. kieleckie	— ok. 85 proc.
woj. koszalińskie	— ok. 94 proc.
woj. krakowskie	— ok. 80 proc.
woj. lubelskie	— ok. 81 proc.
Łódź miasto	— ok. 85 proc.
woj. łódzkie	— ok. 80 proc.
woj. olsztyńskie	— ok. 89 proc.
(bez okręgów przemysłowych)	
woj. opolskie	— ok. 92 proc.
woj. poznańskie	— ok. 84 proc.
woj. rzeszowskie	— ok. 82 proc.
woj. szczecińskie	— ok. 92 proc.
Warszawa miasto	— ok. 83 proc.
woj. warszawskie	— ok. 84 proc.
woj. wrocławskie	— ok. 88 proc.
woj. zielonogórskie	— ok. 90 proc.
(bez okręgów przemysłowych)	

Należy się liczyć z tym, że dane te — po ostatecznych obliczeniach mogą ulec jeszcze pewnym zmianom.

Perspektywy rozszerzenia unii egipsko-syryjskiej

USA utworzą drugi poligon rakietowy

Department Obrony USA podał do wiadomości, iż zamierza przystąpić do zbudowania drugiego centrum doświadczalnego dla rakiet o średnim i dalekim zasięgu. Drugi poligon rakietowy ma mieścić się koło Mugu w Kalifornii. Do tej pory Stany Zjednoczone dysponowały tylko jednym poligonem rakietowym na przylądku Canaveral.

Przed wyprawą na Dhaulagiri Zdobyć szczytu kosztuje 500 dolarów

GDAŃSKU, opowiedział on garść ciekawostek o niezdojbytej górze i przygotowaniach do wyprawy. Trzy szczyty są jeszcze nie zdobyte w Himalajach. Szczyt Dhaulagiri nazywany „Białą Górą”, był 5-krotnie szturmowany przez wyprawy alpinistów. Jest on najtrudniejszym z dotychczas atakowanych i najwyższym z niezdobytych szczytów na ziemi. Może dr Hajdukiewicz zatknie na szczycie „Białej Góry” biało-czerwony proporzec, który wiezie z sobą w Himalaje?

Za zezwolenie na zdobywanie szczytów w Himalajach trzeba płacić. Im wyższa góra, tym zezwolenie droższe, — np. próba wejścia na Dhaulagiri kosztuje 500 dolarów. O zezwolenie na zdobycie tej góry ubiegali się alpinisci 5 krajów. 6-osobowa wyprawa zabierze z sobą 3,5 ton ekwipunku, który przyniesie do obozów etapowych 100 tragarzy i 12 Szerpów.

POGODA

DZIS — zachmurzenie i miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura najniższa od minus 5 do minus 1 st., najwyższa — od 0 do plus 4 st.

UWAGA! Wystąpią silne wiatry.

JUTRO — osłabienie sily wiatru. Temperatura bez większych zmian.

Epilog „sprawy Drozdowa”

Sąd Wojewódzki otrzymał akt oskarżenia przeciwko drdr R. Niklewiczowi i L. Makarewiczowi

Do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku wpłynął w ostatnich dniach akt oskarżenia przeciwko b. dyrektora Szpitala Polonizno-Ginekologicznego w Białymstoku dr Ryszardowi Niklewiczowi i b. kierownikowi Wydziału Zdrowia Prezydium WRN dr Leontiuszowi Makarewiczowi.

Czy w PGR są kalendarze?

By nie zabrakło siewnego ziarna

Jak nas informuje Zarząd Produkcji Rolniczej WZR — przygotowania odpowiedniej ilości materiału siewnego dla potrzeb nasion rolnictwa — nie przebiegają zadowalająco.

Otóż jak co roku — Centrala Nasienna zakupuje ziarno kwalifikowane głównie w białostockich PGR, a następnie zapotrzebuje w nie gminne spółdzielnie.

Okazuje się jednak, że nasion nie mogą i w tym roku uniknąć starego błędu opieszalści. Zwiększają z ołomniami, czyszczeniem ziarna i wysyaniem prób do Stacji Oceny Nasion.

Co gorzej, w niektórych PGR partii nasion są niedoczyszczone, co przy ocenie prób powodzi ich dyskwalifikację. Wypadki takie zdarzyły się już m. in. w gospodarstwach Cichy, Niemsty, Pietrasze i Makowlany.

Tak wygląda, jakby kierownicy gospodarstw pracowały bez kalendarza... Bo przecież wiadomo, że badanie ziarna w stacjach trwa około 2 tygodni. Wiadomo też, że Centrala Nasienna planuje dostarczenie nasion do GS najpóźniej do 1 marca, gdyż rolnicy już w tym czasie zapotrzebuje w materiał siewny.

Poza tym potrzebna jest wczesna orientacja co do ilości kwalifikowanego ziarna, aby w razie potrzeby zdążyć ze sprowadzeniem go z innego województwa.

A więc — apel do naszych PGR, aby jako dostawcy sprawniej i szybciej wywiązywały się ze swego obowiązku — jest w pełni uzasadniony. (m)

★ CIEKAWE Uczeń radziecki będą poszukiwać Yeti

Badania naukowe IGS we wsi Netta w pow. augustowskim

Zakład badania struktury i socjologii wsi reaktywne-gospodarskiego Instytutu Gospodarstwa Społecznego, nawigując do przedwzrostowej działalności tej placówki, podejmuje zapoznawcze jechy w 1934 roku badania socjologiczne kilku wsi w pow. augustowskim. Obecnie rozpoczęto badania we wsi Netta, w pow. augustowskim.

W dniu 30 stycznia odbył się w Warszawie pokaz mundurków dla młodzieży szkół zawodowych. Zaprezentowano 5 modeli dziewczęcych i 5 modeli chłopięcych. Wzory wykonane w Technikum Odzieżowym w Warszawie są estetyczne i tanio skalkulowane.

Ważnym elementem wsi Netta jest jej struktura społeczna. W skład wchodzi 100 gospodarstw, choć w okresie wojny poważnie zmniejszona, jest już niemal całkowicie odbudowana. Od 1934 r. we wsi Netta zmieniła się znacznie struktura zasobów. Obecnie rolnicy uprawiają tu rośliny przemyłowe — buraki cukrowe i tytoń, co poważnie zwiększyło ich dochody. Wyemigrowało do miast ponad 60 osób. W 1934 r. było w tej wsi 20 rodzin bezrolnych, których jedynym źródłem utrzymania była praca najemna. Obecnie jest tu tylko 6 rodzin bezrolnych, które trudnią się rzemiosłem, handlem itp. Pozostałe rodziny wyciechały na Ziemię Zachodnią, gdzie otrzymały własne gospodarstwa.

Ważnym elementem wsi Netta jest jej struktura społeczna. W skład wchodzi 100 gospodarstw, choć w okresie wojny poważnie zmniejszona, jest już niemal całkowicie odbudowana. Od 1934 r. we wsi Netta zmieniła się znacznie struktura zasobów. Obecnie rolnicy uprawiają tu rośliny przemyłowe — buraki cukrowe i tytoń, co poważnie zwiększyło ich dochody. Wyemigrowało do miast ponad 60 osób. W 1934 r. było w tej wsi 20 rodzin bezrolnych, których jedynym źródłem utrzymania była praca najemna. Obecnie jest tu tylko 6 rodzin bezrolnych, które trudnią się rzemiosłem, handlem itp. Pozostałe rodziny wyciechały na Ziemię Zachodnią, gdzie otrzymały własne gospodarstwa.

W powiecie dąbrowskim weryfikacja członków partii przebiega dość pomyślnie. Spośród 28 komisji weryfikacyjnych, działających na terenie tego powiatu, 19 zakończyło już w zasadzie prace. Piszemy w zeszłym numerze, ponieważ do Komitetu Powiatowego wpłynęły jak dotąd materiały weryfikacyjne tylko z 10 podstawowych organizacji partyjnych.

W organizacjach podstawowych, które zakończyły już weryfikację i nadesłały do KP dokumenty o jej przebiegu, wykluczonych zostało z szeregu partyjnych 12 osób, skreślono 14, 3 przeniesiono z członków w poczet kandydatów, 2 osoby otrzymały nagany, a 3 — upomnienia.

Najczęstszym powodem wykluczenia z partii było pijanstwo. I tak na przykład za pijanstwo zostało wykluczone z partii Witold Sutula z Kiersnowa, Wacław Karpień z terenowej organizacji partyjnej w Dąbrowie i Józef Zajko, były kierownik Powiatowej Komendy MO w Dąbrowie. Były też i inne przyczyny wykluczenia z szeregu partyjnych. Między innymi Julian Woźniak z organizacji partyjnej w Nierodnie został wykluczony z partii za produkcję samogonu.

Do Zespołu do Walki z Korupcją i Nadużyciami Gospodarczymi przy Komitecie Powiatowym wpłynęło dotychczas 12 spraw. Sprawy te są obecnie rozpatrywane.

Pomyślnym zjawiskiem w

Badania naukowe IGS we wsi Netta w pow. augustowskim

Zakład badania struktury i socjologii wsi reaktywne-gospodarskiego Instytutu Gospodarstwa Społecznego, nawigując do przedwzrostowej działalności tej placówki, podejmuje zapoznawcze jechy w 1934 roku badania socjologiczne kilku wsi w pow. augustowskim. Obecnie rozpoczęto badania we wsi Netta, w pow. augustowskim.

Ważnym elementem wsi Netta jest jej struktura społeczna. W skład wchodzi 100 gospodarstw, choć w okresie wojny poważnie zmniejszona, jest już niemal całkowicie odbudowana. Od 1934 r. we wsi Netta zmieniła się znacznie struktura zasobów. Obecnie rolnicy uprawiają tu rośliny przemyłowe — buraki cukrowe i tytoń, co poważnie zwiększyło ich dochody. Wyemigrowało do miast ponad 60 osób. W 1934 r. było w tej wsi 20 rodzin bezrolnych, których jedynym źródłem utrzymania była praca najemna. Obecnie jest tu tylko 6 rodzin bezrolnych, które trudnią się rzemiosłem, handlem itp. Pozostałe rodziny wyciechały na Ziemię Zachodnią, gdzie otrzymały własne gospodarstwa.

Ważnym elementem wsi Netta jest jej struktura społeczna. W skład wchodzi 100 gospodarstw, choć w okresie wojny poważnie zmniejszona, jest już niemal całkowicie odbudowana. Od 1934 r. we wsi Netta zmieniła się znacznie struktura zasobów. Obecnie rolnicy uprawiają tu rośliny przemyłowe — buraki cukrowe i tytoń, co poważnie zwiększyło ich dochody. Wyemigrowało do miast ponad 60 osób. W 1934 r. było w tej wsi 20 rodzin bezrolnych, których jedynym źródłem utrzymania była praca najemna. Obecnie jest tu tylko 6 rodzin bezrolnych, które trudnią się rzemiosłem, handlem itp. Pozostałe rodziny wyciechały na Ziemię Zachodnią, gdzie otrzymały własne gospodarstwa.

W powiecie dąbrowskim weryfikacja członków partii przebiega dość pomyślnie. Spośród 28 komisji weryfikacyjnych, działających na terenie tego powiatu, 19 zakończyło już w zasadzie prace. Piszemy w zeszłym numerze, ponieważ do Komitetu Powiatowego wpłynęły jak dotąd materiały weryfikacyjne tylko z 10 podstawowych organizacji partyjnych.

W organizacjach podstawowych, które zakończyły już weryfikację i nadesłały do KP dokumenty o jej przebiegu, wykluczonych zostało z szeregu partyjnych 12 osób, skreślono 14, 3 przeniesiono z członków w poczet kandydatów, 2 osoby otrzymały nagany, a 3 — upomnienia.

Najczęstszym powodem wykluczenia z partii było pijanstwo. I tak na przykład za pijanstwo zostało wykluczone z partii Witold Sutula z Kiersnowa, Wacław Karpień z terenowej organizacji partyjnej w Dąbrowie i Józef Zajko, były kierownik Powiatowej Komendy MO w Dąbrowie. Były też i inne przyczyny wykluczenia z szeregu partyjnych. Między innymi Julian Woźniak z organizacji partyjnej w Nierodnie został wykluczony z partii za produkcję samogonu.

Do Zespołu do Walki z Korupcją i Nadużyciami Gospodarczymi przy Komitecie Powiatowym wpłynęło dotychczas 12 spraw. Sprawy te są obecnie rozpatrywane.

Pomyślnym zjawiskiem w

Pomyślnym zjawiskiem w

CZY ŁADNE?



W dniu 30 stycznia odbył się w Warszawie pokaz mundurków dla młodzieży szkół zawodowych. Zaprezentowano 5 modeli dziewczęcych i 5 modeli chłopięcych. Wzory wykonane w Technikum Odzieżowym w Warszawie są estetyczne i tanio skalkulowane.

TRZYBUNA RAD ROBOTNICZYCH NIEPEŁNY DOROBIEK

DWA ostatnie miesiące ubiegłego roku dobrze pamiętają wszyscy pracownicy Zakładów Naprawczych Sprzętu Drogowego w Białymstoku. Upięknily one pod znakiem burzliwych, nie notowanych w zakładach od kilku lat zabrak, ciągłego wyciewowania oraz wielkiego rozprezjentowania i balaganu.

STWIERDZIĆ należy, że w pierwszych miesiącach swojego istnienia rada robotnicza wzięła się z energią do pracy.

Rada robotnicza zajęła się między innymi produkcją przyczep typu „Titan”. Przyczepy te zakłady zaczęły wykonywać na podstawie dokumentacji technicznej, opracowanej przez Biuro Projektowe przy Zarządzie ZNSD w Krakowie, która została w ostatniej chwili zmieniona. Zakłady poniosły przez to duże straty.

Niestety, rada robotnicza nie doprowadziła tej sprawy do końca. Zarząd od dyrekcji szczegółowych wyjaśnień, odnośnie produkcji przyczep „Titan”. Wydział Kł. mówiących o tym, że w miarę jak partia będzie się pozbawiała ludzi nieuczciwych, będą do niej napływali nowi, wartościowi członkowie.

W okresie weryfikacji w pow. dąbrowskim przyjęto do partii: Józef Białas i Zygmunt Flisiewicz ze wsi Kiersnowa w gromadzie Zwierzyniec, Tadeusz Andrejczak — agronom ze Zwierzynca, Antoni Halkiewicz ze wsi Okopy w gromadzie Polokone, prezes Powiatowego Zarządu Kół Rolniczych w Dąbrowie, Kazimierz Wydział Finansowy i Komenda Łaszk z Oddziału Organizacyjnego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Dąbrowie. (sg)

Najczęstszym powodem wykluczenia z partii było pijanstwo. I tak na przykład za pijanstwo zostało wykluczone z partii Witold Sutula z Kiersnowa, Wacław Karpień z terenowej organizacji partyjnej w Dąbrowie i Józef Zajko, były kierownik Powiatowej Komendy MO w Dąbrowie. Były też i inne przyczyny wykluczenia z szeregu partyjnych. Między innymi Julian Woźniak z organizacji partyjnej w Nierodnie został wykluczony z partii za produkcję samogonu.

Pomyślnym zjawiskiem w

MIEDZYKRAJOWE NIEDYSKRECY Wymiana filatelistyczna ZRR-NRF

Istotni uczestnicy filatelistycznej wymiany (NRF) zapalają filatelista, zwrócił się listownie do filatelistów z prośbą o zamianę pocztową. Po krótkim czasie ankieta filatelistów otrzymała dwa serie sześćdziesiąt znaczków pocztowych. Między innymi znaczki z obrazkami z wojny polsko-bolszewickiej, z obrazkami z wojny polsko-bolszewickiej, z obrazkami z wojny polsko-bolszewickiej.

Byłe przepisywo Zolnierze amerykańscy, stojąc w Niemczech, zachodzili, którym nie wyszła norma, którymi podległymi, przedział nieopodatkowanych papierosów w ilości 300 sztuk, obywateli są przedkładając swoim przelocnym zaświadczenie, że są naciągani palaczami.

Twarzowa toaleta Pewien sąd amerykański (w stanie Illinois) rozstrzygnął niedawno dość drażliwą sprawę — o obrzębie standardu amerykańskich toalet. Po długim i szczegółowym przesłuchaniu sąd — jak zakazano wszystkim uczestnikom procesu — wyraził wyrok ujemny. Sąd uznał, że nie ma przesady w zamieszczeniu przez pewien magazyn zdjęcia przedstawiającego toaletę, której jedynym znakiem było napis „kapelusz, okulary, przewidywane i zakazywać odpowiednio przedziałami, gdzie widzisz standard.

Arytmetyka Czytały z londyńskiej gazety „Daily Express” w Niemczech zachodnich kancelarzy jest wścieknie ministrem spraw zagranicznych, samemu sobie. Ojciec nie zajmujący się stowarzyszeniem, dr von Brentano, jest niewiele więcej niż zerem.

Jak się to będzie tańczy? W związku z tocząca się w Parlamencie dyskusją wódną projektów zmian konstytucji jedno z pism francuskiego zamieszka kandydata premiera Galliarda, który mówi:

Powodzenie p. Anatola w Nowym Jorku i w Chicago Centrala Wynajmu Filmów nawiązała ostatnio kontakty z amerykańskimi biurami rozpoznawczymi i filmowymi w ośrodkach polonijnych w USA.

Ich „konik” Otrzymało się, że o trumfiastych powrocie na Białym koniu, nie tylko niektórzy polscy politycy na emigracji byli przeciwni, ale i niektórzy polscy politycy na emigracji byli przeciwni, ale i niektórzy polscy politycy na emigracji byli przeciwni.

Uśmiechnij się Po pobiciu, kapitan Szczęsny przyszedł dość szybko do zdrowia i mógł zająć się w dalszym ciągu śledstwem w sprawie wywołania zagadki zabójstwa Andrzeja Zadrożnego i dr Jana Kepińskiego.

Podsunęli mi importowane Jaka i teraz nie mogę porozumieć się z dziećmi

Nasze sylwetki

Br. Gurzędę

Nie ma chyba w Białymstoku entuzjasty lekkatletyki, który by nie znał Gurzędę. Na każdych zawodach lekkatletycznych można go zobaczyć walczącego z przeciwnikami na bieżni, względnie pełniącemu funkcję trenera-opiekuna.

Pod jego kierunkiem wyrósł: Nikiciuk, Werpachowska, Lelusz, Linda, Holownia i inni, którzy stanowią dziś filar białostockiej lekkatletyki. Trzech z nich Nikiciuk, Holownia i Linda, których abecadła sportowego uczył Gurzędę, startowało w ubiegłym roku w reprezentacji Polski juniorów, a Nikiciuk i Holownia w meczach z Rumunią i NRF zdobyli pierwsze miejsca. Ponadto są oni rekordzistami Polski w rzucie oszczepem i biegu na 1.500 m z przeszkodami. Treba dodać, że Gurzędę jest trenerem lekkatletów Jagiellonii, którzy awansowali do I ligi, a w roku ubiegłym zwyciężyli 10 miejsc. Oprócz pracy trenerskiej, Gurzędę uprawia również czynnie sport. Jest niezwykle pracowity i ambitny. Mimo poważnych kontuzji, trenował przez cały czas uparcie, aby w decydującym meczu o utrzymanie się w lidze był przydatnym swemu zespołowi.

Na zakończenie zaprezentuje Gurzędę jako doskonałego biegacza. Na mistrzostwach Polski zajął 7 miejsce w biegu na 3.000 m z przeszkodami — 9.32,0 oraz zwycięski doskonały wynik na 8.000 m — 8.45,0. W meczach międzynarodowych odniósł trzy zwycięstwa na długich dystansach. Jest on — obrym, zawsze żywiołowy, gotowym do pomocy kolegom, który zawsze w dobrej czy złej godzinie zwycięzcom czy porażkom — przytacza sobę. (tt)

Konkurs-Plebiscyt Kupony

Zawodnicy Trenerzy

1 1
2 2
3 3
4 imię, nazwisko
5 I adres

ANNA KLODZIŃSKA 55

Portier rzucił mi krótkie spojrzenie i nie odpowiedział. Irma wruszyła lekko ramionami — Chwileczkę... — powiedział wtedy Biały Kapitan. Podszedł do Zienkisa i odsunął go od barku prawy rekaw jego marynarki i koszułi. Na chudym, zylastym ramieniu rysował się wyraźnie niebieski tatuaż: głowa i szyja marynarza, w czapce i z kolnierzem w podłużne prążki.

— Nie ma trzeciego wspaniałka! — zabrzmił niezwykle żywo głos Szczęsnego. — Jest i był przez cały czas tylko ja i ten morderca obu ofiar: Zadrożnego i Kepińskiego. Jeden człowiek o kilku nazwiskach i kilku twarzach. — Jan Dzwoniec vel Karol Michalski vel Adolf Sienicki... Jak się naprawdę nazywa, tego się jeszcze dowiemy.

Gazeta Sportowa

Wychowanek Z. Chychły, Kulesza rewelacja turnieju w Warszawie

Turniej przedolimpijski organizowany przez „Trybunę Ludu” i PZB, zakończony. Trzeba stwierdzić, że atrakcyjna ta impreza podbiła warszawską widownię. Turniej wyłonił dwóch zawodników, w których (już teraz można o tym powiedzieć) pokładać będziemy duże nadzieje na Rzym.

Turniej wyłonił dwóch zawodników, w których (już teraz można o tym powiedzieć) pokładać będziemy duże nadzieje na Rzym. Pierwszy z nich, to wychowanek Zygmunta Chychły, Kulesza. Gdańszczanin liczy zaledwie 18 lat i gdy stanął w ringu naprzeciwko Kukiera, niemal wszyscy stawili na jego wysoką porażkę. Przebieg walki wykazał jednak wręcz coś odwróconego. Kukier, który znany jest z tego, że przez trzy rundy idzie do przodu jak huragan, tym razem natknął się na godnego rywala. Kulesza nie czekał na atak, a sam atakował. Jego precyzyjne lewe proste, a za nimi prawe sierpy, raz po raz dosięgały mistrza. Kukier starał się zwiększyć tempo walki — na niewiele jednak mu się zdało. Przez trzy rundy trwa niezwykle ostra wymiana ciosów. W końcówce trochę lepszym okazał się Kukier i temu też sędziowie przyznali zwycięstwo stosunkiem 2:1.

Konkurs-Plebiscyt Jeszcze tylko 6 dni...

Jeszcze tylko 6 dni pozostało do ostatecznego zakończenia tegorocznego Konkursu-Plebiscytu na najlepszych sportowców i trenerów w roku 1937. 6 dni to niewiele. Wszyscy ci, którzy interesują się sportem, a którzy dotychczas nie wysłali kuponów, zróbia to na pewno właśnie w tych ostatnich dniach.

10 lutego, zgodnie z naszą zapowiedzią, minie ostateczny termin nadsyłania kuponów do redakcji. Później, przez dwa, trzy dni trwać będą obliczenia, a 15 ogłoszone zostaną ostateczne wyniki konkursu. Dowiemy się z nich kto zwyciężył w konkursie i kto najlepiej typował. Jak co roku na wspólnej sportowej zabawie wręczone zostaną sportowcom i trenerom dyplomy i puchary, a najlepiej typującym cenne nagrody rzeczowe.

A więc nie zwlekajcie! Termin jest bowiem bardzo krótki, a nagrody czekają.

WE WTOREK 6:10 Białostocki przegląd paronaj: 7:10 Szereżnia poszukiwania rodzin PKK: 8:15 Muzyka baletowa: 10:00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego: 11:00 Kasiński, koncert wokalny: 11:30 Śpiewamy pieśni i piosenki: 12:30 Koncert w wyk. Choru Dziecięcego Rozgłośni Wrocławskiej: 13:30 Audycja dla dzieci: 14:30 Koncert symfoniczny, mandolinistów: 15:30 Parady praktyczne dla kobiet: 17:00 Rozmowa na temat problemów Ziemi Zachodniej: 17:15 Koncert Zyczeń: 17:45 Z miast i wsi województwa: 18:30 Muzyka i aktualności: 19:00 Encyklopedia humoru i satyry: 19:30 Ze świata operetki: 20:30 Koncert symfoniczny: 22:30 Wtorkowy antycyp: 23:00 Muzyka tańcowa.

Portier rzucił mi krótkie spojrzenie i nie odpowiedział. Irma wruszyła lekko ramionami — Chwileczkę... — powiedział wtedy Biały Kapitan. Podszedł do Zienkisa i odsunął go od barku prawy rekaw jego marynarki i koszułi. Na chudym, zylastym ramieniu rysował się wyraźnie niebieski tatuaż: głowa i szyja marynarza, w czapce i z kolnierzem w podłużne prążki.

— Nie ma trzeciego wspaniałka! — zabrzmił niezwykle żywo głos Szczęsnego. — Jest i był przez cały czas tylko ja i ten morderca obu ofiar: Zadrożnego i Kepińskiego. Jeden człowiek o kilku nazwiskach i kilku twarzach. — Jan Dzwoniec vel Karol Michalski vel Adolf Sienicki... Jak się naprawdę nazywa, tego się jeszcze dowiemy.

— Poczekaj, przekaż, kapitanie... Ja jeszcze wielu rzeczy nie rozumiem — przerwał Reszka, napamielnie filantropem kapłana, mocna kawa. — Nota bene, zwracam ci uwagę, że tak zaparzonej kawy nie dostaniesz nigdzie, tylko u mnie w domu. — Czego pan nie rozumie, panie Ignacy? — zapytał Biały Kapitan, mrucząc oczy z zadowoleniem i wciągając w nozdrza aromat brunatnego nektaru. — A więc, primo: szedł pan, jak to mówią, „na pewniaka” do Michalski i Dzwoniec to jedna osoba. Na jakiej podstawie? — Wcale nie szedłem „na pewniaka”. Czulem tylko, że obie strony popieściła jedna i ta sama ręka, używając jednego i tego samego narzędzia — a jak się teraz okazało, miałem rację. — Dobrze. Secundo: po co ten wariat zabijał doktora Kepińskiego, nie krądzisz go przedtem? To znaczy, chcę po wiedzieć, jaki był cel drugiego morderstwa? — Widzi pan... Kiedy w styczniu przywieziono do szpitala konesera kierownika, Andrzeja Zadrożnego, zajął się nim doktor Kepiński, jego dobry znajomy, który niejednokrotnie kupował w sklepie różne drobiazgi — i nie drobiazgi, jak np. złotą bransoletę za 9.000 zł. Za te właśnie bransoletę, kupioną u Zadrożnego prywatnie, na lewo, był mi winien jeszcze jakąś sumę pieniędzy. Kiedy więc przywieziono Zadrożnego i położono w sal operacyjnej, ten — w ostatnim momencie świadomości — wybelkotał parokrotnie imię „Jasio”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Coś od nas idziemy?

TEATR Teatr im. A. Węgierki — „Wesołość”, godz. 17. KINA „Półk” — „Don Kichot”, film panoramiczny, godz. 12, 14, 16, 18 i 20 (dowolony od lat 16). „Ton” — „Peda”, prod. polski, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dowolony od lat 16). Sprzedaż biletów ulgowych na listy zbiorowe kina prowadzi wyłącznie na seanse: godz. 12, 14, 16. „Kolejarka” w Starostwach — nieczynny. „Świat” w Wasilkowie — „Kochanki lady Chatterley”. „Mała” w Łapach — „Gościński”. Klub PTP-R, ul. Sienkiewicza 1 — godz. 15 i 17 film prod. rad.

W razie wypadku Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wieczór 98, informacja 72-22. Pogotowie MO, tel. 67. Pogotowie WSW, tel. 25-24. Straż Pożarna, tel. 65. Apteka Społeczna nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-34.

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW I STOLARZY im. I. MAJA w Białymstoku, ul. Mińska 1 PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki ZIS-5 w stanie zdającym do użytku. Cena wywoławcza 25.000 zł. Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w NBP i Oddział Miejski Białystok, konto 102-6-183.

Przetarg mogą uczestniczyć nabywcy przedsiębiorstw państwowych, upoważnionych i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni dnia 10. II o godz. 10 — w I terminie, dnia 24. II o godz. 10 — w drugim terminie. Samochód oglądać można codziennie w godz. od 9—15 przy ul. Mińskiej 1. k 122-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI Dyrekcja Zespołu PGR Grajewo przyjmuje z dniem 1 marca 1938 r. na stanowisko samodzielnego ogrodnika posiadającego kwalifikacje w prowadzeniu szkółki oraz warsztatowej i kwiaciarni — zrębnym, ogrodnikiem w centrum miasta Grajewa. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w rolnictwie. Podania składać w Dyrekcji Zespołu PGR Grajewo. k 107-6

OGŁOSZENIA DROBNE PRACA Potrzebna pospółka przyhodzenia 3-letniego dziecka. Zgłoszenia: Artystyczna 2 m. 2, godz. 17-18. k 119-1

ZGUBIŁO Zgubiono zaświadczenie ukończenia kursu młodszych kucharzy w odczynie przez ZZZH na nazwisko Apolonia Skorzewska, k 201-1

SPRZEDAŻ Wapno palone bez kamieni do starca w ciągu 10 dni Skład Materii Budowlanych Składowa Kół Krakowa, Mielkiewicza 6. Kółka rolnicze otrzymują rabat. k 119-1

Nagrodą dla znalazcy damskiego portfelu zawierającego pieniądze i fotografie. Zwrot do Biura Ogłoszeń. k 197-1

27 szafek poszawianych łażek w podłazie na trasie Krynki — Białystok, w której był aparat fotograficzny, lampka błyskowa, światłoczuły papier, 200 zdjęć, znalezione prosze o zwrot za wy nagrodzeniem 2.000 zł. Białystok, Kaprańska 9/2 m. 1. Makaj. k 200-1

Biał. Zakł. Graf. E-3



WTOREK
4
lutego

Andrzeja

Powiedzieć się można...

Z rozpaczki, gdy wieszak z kilkunastoma płaszczami wali się na podłogę w kawiarni Klubu M.P.K. A jest tak niemal codziennie, bo wieszaków jest tam aż... dwa. Płaszcz trzeba więc kłaść na fotelu, co też nie jest przyjemne. Czyżby wieszaków nie było już w sklepach? (hk)

Zakazany owoc...

...najlepiej smakuje. Dlatego też chyba najczęściej chętnych do obejrzenia nowego polskiego filmu „Pęta”, to ci, którzy nie mają jeszcze 16 lat. A film oglądać może młodzież dopiero od lat 16. I nie pomaga poważna mina. Kontroler w kinie „Ton” od razu pozna, że to rocznik jeszcze nie ten. No, coż młodzi wielbiciele talentu Marka Hłaski — musicie jeszcze parę lat zaczekać, a wtedy będziecie mogli oglądać nawet „Osmą dzień tygodnia”.

Warto byłoby stwierdzić nareszcie, w jakim kierunku ma iść rozwój naszego rzemiosła. Czy ma się nastawić tylko na usługi, to znaczy

Na peryferiach czy w śródmieściu

mają być pawilony rzemieślnicze

Warto byłoby stwierdzić nareszcie, w jakim kierunku ma iść rozwój naszego rzemiosła. Czy ma się nastawić tylko na usługi, to znaczy

ZMS przygotowuje konferencję na temat wychowania

Wychowanie młodzieży, to problem, który zaczyna pasjonować coraz szersze kręgi naszego społeczeństwa. Jak bowiem dowiodło życie — ani sama szkoła, ani sama organizacja młodzieżowa niewiele zdziałają, jeśli nie będą z nimi współdziałać wszyscy: rodzice, prawnicy, lekarze, społecznicy, słowem każdy z nas. Aby ustalić wspólny front działania, Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej w Białymstoku przygotowuje dwudniową konferencję teoretyczną, na którą zaprasza pedagogów, prawników, działaczy politycznych i społecznych oraz działaczy młodzieżowych z całego województwa.

Tematem referatów i dyskusji będzie zagadnienie wychowania młodzieży oraz zadania ideowo-wychowawcze ZMS. Zasadniczy referat wygłosi dyrektor Liceum Pedagogicznego w Białymstoku mgr Franciszek Januszek.

Początek konferencji w sobotę dnia 8 bm, o godz. 10 w sali konferencyjnej KW PZPR, ul. Wesołowskiego.

reperację obuwiwa pończoch lub wiecznych piór, czy też ma stać się pomocnikiem terenowej produkcji, uzupełniającym braki towarowe na miejscowym rynku.

Wydaje się, że wszystko, łącznie z szeroko pojętą pomocą udzielaną przez państwo, wskazuje na to, że rzemiosło stanie się obok spółdzielczości pracy jednym ze źródeł zaopatrzenia rynku. Tak to pojęły władze wojewódzkie i miejskie na przykład Warszawy i Poznania. O tej pomocy można przekonać się w Warszawie, oglądając pawilony rzemieślnicze przy ul. Kruczej. Można tam nabyć różnego rodzaju artykuły, solidnie i ze smakiem wykonane, artykuły, których często brak w sklepach społecznościowych.

A w Białymstoku? Już drugi rok Izba Rzemieślnicza ubiega się o plac, na którym na własny koszt wybudowano by pawilony, gdzie każdy białostocki rzemieślnik mógłby sprzedawać wytwory swojej produkcji.

Były więc propozycje ze strony rzemieślników, żeby sklepy te umieścić na nie zabudowanym placu u wylotu ul. Dzierżyńskiego naprzeciw ul. Kościelnej, lecz przez władze wojewódzkie nie zostały one przyjęte. Były też propozycje budowy pawilonu przy ul. Kilińskiego 17. Odmówiono. Odmówiono też pozwolenia na budowę sklepów rzemieślniczych przy ul. Linowej, obok dawnego hotelu.

Zgodzono się na budowę rzemieślniczych punktów sprzedaży przy Szosie Żółtkowskiej, w miejscu daleko położonym od centrum.

Nikt nie przeczy, że i na peryferiach potrzebne są sklepy. Ale i nikt nie zaprzeczy, że we wszystkich miastach świata placówki handlowe skupiają się właśnie w śródmieściu.

Jaka więc będzie możliwość rozwoju rzemiosła w Białymstoku, kiedy wyroby rzemieślnicze będą leżały w sklepach na oddalonych przedmieściach?

Stokroć większe względy ma handel prywatny. Sklepy prywatne umieszczone w centrum miasta. Sprzedaje się tam artykuły produkcji rzemieślniczej sprowadzane z innych miast — Warszawy, Poznania, Krakowa albo amerykańskie ciuchy. A tymczasem nasi rzemieślnicy zmuszeni są nastawić się tylko na usługi w zakresie napraw i remontów.

Sprawy budowy pawilonów rzemieślniczych w punkcie jak najbardziej dogodnym nie można spychać na dalszy plan i zbywać byle czym.

Trzeba podejść do niej z dużym zrozumieniem dla potrzeb zarówno producenta-rzemieślnika, jak i klienta.

Po takiej wyprawie nie oplaci się skórka

Trzy miesiące czekał ob. Henryk Daniłowicz na skórki, które oddał do wyprawy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Garbarsko-Kuśnierskiej „Postęp” w Białymstoku. No i doczekał się. Z siedmiu skórek, tylko dwie były wyprawione jak należy. Pozostałe 4 (w tym 2 z lisa) w punkcie usługowym, mieszczącym się przy ul. Drewnianej, podarto i zniszczono. Za to musiał jeszcze zapłacić 157 zł.

Uważamy, że spółdzielnia powinna wynagrodzić klientów wyrządzoną szkodę.

Nowe artykuły w sklepach województwa

Jak poinformował nas Wojewódzki Zarząd Handlu, już w tych dniach ukażą się w sklepach naszego miasta i województwa poszukiwane towary importowane.

Przed wszystkim więc zagraniczne tkaniny wełnowodobne z Jugosławii i Austrii. Cena tych tanich ale efektownych i praktycznych materiałów wahać się będzie od 110 do 300 zł za metr.

Z innych towarów importowanych, bardzo poszukiwanych, będziemy mogli kupić jugosłowiańskie kucharki (westalki) i szwedzkie maszyny do szycia.

Skończył się także kłopot z zakupywaniem szkielec lamp naftowych. Poważnie ich ilości sprowadzono do naszego województwa i są one już w sklepach. (Hr)

Szmery akademickie

Sprawa stołówek akademickich zawsze była kwestią otwartą. Krytycznym uwagom studentów, (zresztą bardzo często słusznym) pod adresem personelu stołówek nie było nigdy końca. Aby tę kwestię radykalnie uregulować, Akademia Medyczna od początku bieżącego roku akademickiego przejęła od PSS stołówkę pod swój zarządek.

Studenti zorganizowali stałą komisję stołową, składającą się z 7 osób, z przewodniczącym kol. Z. Załuską. Zadaniem komisji, jest pilnowanie porządku w kolejkach po posiłki, pomóc w układaniu jadłospisu i obliczaniu kaloryczności posiłków, kontrola przy wydawaniu produktów z magazynu, dzieleniu porcji itp.

Obecnie już daje się zauważyć wyraźna i stała poprawa jakości posiłków. Obłady składają się bardzo często z trzech dań, dziennie wyżywienie kosztuje studenta tylko 6,50 zł.

Przy stołówce zorganizowana została również chławnia, w której na odpadkach stołowych hodowanych jest ponad 30 świń. Przechylni się to do powiększenia zasobów stołówek, a tym samym do podniesienia jakości posiłków.

Kilka godzin w kolejce



Trudno pisać o wszystkich wyborcach, którzy głosowali jako pierwsi. W każdym obwodzie przecież — ktoś musiał być pierwszy.

Tym razem musimy jednak zrobić jeszcze wyjątek. Odwiedziło nas wczoraj dwoje przedstawicieli Obwodowej Komisji Wyborczej nr 14 (z ul. Nowogrodzkiej 3), prosząc o opublikowanie nazwisk pierwszych wyborców w ich obwodzie. Jak twierdzą członkowie tych komisji, ob. Edward Kukielko, pracownik PKS-u oraz ob. Maria Pawluczuk — już kilka godzin przed godz. 6 stali w kolejce do lokalu wyborczego. Po malej wymianie zdań ustalono, że pierwszym był jednak ob. Kukielko, toteż w podjęcie za tę obywatelską gotowość ob. Pawluczuk został przez komisję wyborczą kwiatami. (hk)

NA NASZYCH ZDJĘCIACH: Bogumiła Łazarska w obwodzie nr 18 głosowała jako jedna z pierwszych (z lewej). Uprowadziły ją młode przadzki z fastowskiego kombinatu, które już w piątek stanęły przy urnach (zdjęcie dolne).



Jak się bawić?

Nasz wywiad karnawałowy

Karnawał w całej pełni. Balle, zabawy, „prywatki”. Ale nie było jeszcze w Białymstoku zabawy bez wódki. Jej ciągłe na karnawałowych imprezach mało. A czy nie można bawić się bez wódki? Czy będzie mniej wesoło bez „jednego głębszego”?

— Jak zorganizować taką zabawę, żeby bez alkoholu był humor i żeby wszyscy byli weseli?

Z tym pytaniem zwrócił się do dyrektora Państwowego Liceum Kulturalno-Oświatowego w Supraślu, ob. Adama Kuleszy.

— Urządzaliśmy już takie zabawy — opowiada dyrektor. Nie było właśnie żadnych napojów wysokokowych, a mimo to wszyscy świetnie się bawili. Tylko do tego rodzaju zabaw potrzebny jest organizator. On musi czuwać, żeby oprócz tańców nie zabrakło gier towarzyskich. A tych jest bardzo dużo. Można wybrać choćby bardzo popularną, „Zgadnij zgadule”, przystosowując pytania do środowiska. Żeby nie były ani za łatwe, ani zbyt trudne.

Można się też świetnie bawić w taką zabawę, jak „Iapani w kole”. Uczestnicy zabawy ustawiają się w dwa koła. Kiedy orkiestra przerywa grę, ci z koła zewnętrznego są łapani przez ustawionych w kole wewnętrznych. Obroną przed złapaniem jest przyklucie.

Tańce kotylionowe mogą być również zorganizowane ciekawie. Może to być na przykład walc, w którym partnerzy mają wypisaną na małych serduszkach przypiętych do kłapy, na-

zwiska autorów popularnych i znanych książek. Partnerki zaś również na „serduszkach” mają wypisaną tytuły ich książek. I tak na przykład jeden z mężczyzn ma Prusa, a któraś kobieta „Anielkę”. Partnerzy poszukują się do wspólnego kotylionowego walca, który jest prowadzony przez wodzireja zabawy.

— Zresztą — mówi dyrektor Kulesza — gier towarzyskich jest bardzo dużo. Trudno tu mówić o wszystkich.

— A czy istnieje jaka możliwość przygotowania organizatorów zabawy bezalkoholowej — pytamy dyrektora.

— Ależ tak. Do końca karnawału zostało ponad dwa tygodnie. Gdyby została potrzeba, moglibyśmy tu, w Supraślu, zorganizować takie dwudniowe kursy przygotowawcze dla organizatorów zabaw. Zakłady pracy, które zechcą w okresie karnawału urządzić bal bez wódki, mogą zgłosić chętnych do prowadzenia tego rodzaju zabaw, do Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego przy Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku. Pomocą chętnie służymy. Bo i nam zależy na tym, żeby zabawy odbywały się kulturalnie, bez bicia szyb i łamania stoliów — odpowiada dyrektor Kulesza.

Ponieważ do końca karnawału czasu jeszcze sporo, warto chyba pokusić się o zorganizowanie balów bez wódki. Spróbujmy.

Kto pierwszy? Rozmawiała: A. S.

„Małżeństwo” PDT z „Telimena” wyjdzie na dobre białostockim klientom

Tyle się narzekalo przez wiele lat na brzydkie, niemodne fasony sukien, płaszczów, w które ubierał nas przemysł odzieżowy. Aż tu nagle pojawił się w Łodzi Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena”, który wypowiedział walkę szarzyźnie i brzydocie. Każdy płaszcz, kostium czy sukienka uszyta przez

Są to płaszcze z nylonu, garsonki, suknie wizytowe i balowe, efektowne kurtki, kostiumy. Pociągające dla kobiet — fasony odzieży produkowanej przez „Telimena” są niepowtarzalne. Nie będzie więc obawy, że w jednym fasonie sukni wyjdzie naraz na bal kilka kobiet. Każdy fason jest inny i każdy równie ładny.



Łódzki Dom Mody „Telimena” jest prawdziwą kracją. Dobór kolorów, fasonów, i materiałów sprawia, że wszystkie odzieżowe artykuły „Telimena” są rozchwytywane przez handel i, co najważniejsze, nie czekają długo na nabywców.

W ostatnich dniach stycznia umowę z Domem Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena” w Łodzi, zawarł nasz białostocki Dom Towarowy. Pierwsza partia artykułów odzieżowych pojawiła się w PDT 27 ubiegłego miesiąca.

Plan zajęć na Uniwersytecie Powszechnym

Wtorek, 4. II. — Wydział historii sztuki — (sala Liceum Techn. Plastycznych, godz. 17) — wykład pt. „Preromańska i romańska architektura w Polsce” wygłosi mgr W. Kochanowski.

Sroda, 5. II. — Wydział historii i geografii Białostockizny (sala PTT-K, godz. 17) — wykład pt. „Zabytki renesansowe Białostockizny” wygłosi mgr W. Kochanowski.

Czwartek, 6. II. — Wydział chemii — (Mała Aula AMB, godz. 17) — wykład prof. Popowicza na temat „Katalizy” (cz. I).

Piątek, 7. II. — Wydział higieny i wybranych zagadnień z medycyny — (Mała Aula AMB, godz. 17) — wykład na temat „Drobnoustroje chorobotwórcze i ich właściwości zakaźne” wygłosi lek. med. Cz. Jezyna. Wydział prawnie-ekonomiczny — (sala wykładowa TWP, godz. 17) — wykład St. Zybaly na temat „Zasady organizacji procesu produkcyjnego”. Wydział matematyki — (sala wykładowa WSI, godz. 16) — kolejny wykład z wybranych zagadnień analizy matematycznej. Wykład będzie prof. E. Niczyjnowicz. Wykład z geometrii analitycznej wygłosi mgr Bućko,

Po czeskiej ceramice rumuńskie rękodzieła artystyczne oglądać będziemy w WDK

Niedawno oglądaliśmy w Wojewódzkim Domu Kultury wystawę czeskiej ceramiki i robótek kobiecych oraz wystawę bułgarskiego rękodzieła.

Obecnie WDK, po porozumieniu się z Wydziałem Kultury Ambasady Rumuńskiej Republiki Ludowej, organizuje wystawę rumuńskiego ludowego rękodzieła artystycznego.

Wystawę oglądać będzie można już od dnia 11 bm, w sali Wojewódzkiego Domu Kultury, ul. Kilińskiego 8, codziennie od godziny 13 do 17.

Konkurs śpiewaczy

Dla uczczenia setnej rocznicy premiery „Halki” — Ministerstwo Kultury i Sztuki, Centralny Zarząd Instytucji Muzycznych ogłasza IV Ogólnopolski Konkurs Śpiewaczy dla śpiewaków arii operowych i pieśni Stanisława Moniuszki.

Szczegółowych informacji udziela kierownik Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku, Rynek Kościuszki 4 (Wydział Kultury).